

Pokoju i Stabilizacja w kontekście bliskowschodniego procesu pokojowego; Gospodarcze implikacje procesu barcelońskiego dla wysiłków pokojowych na Bliskim Wschodzie). W konkluzji rozważań wskazuje się, że rozwiązanie konfliktu arabsko-izraelskiego jest priorytetowym wyzwaniem dla struktur zjednoczonej Europy (s. 367).

Swoiście podsumowujący charakter ma opracowanie Profesora Edwarda Halizaka o współzależności integracji ekonomicznej i politycznej w Unii Europejskiej; zwraca się tu uwagę przede wszystkim na ogląd naukowy tej współzależności, a w tym zarówno potrzebę wypracowania siatki pojęciowo-terminologicznej, jak zasad, metod i technik porządkujących i interpretujących rozpoznawczą rzeczywistość społeczno-polityczną i ekonomiczną; podnosi się zwłaszcza relacje zachodzące między polityką i ekonomią; zauważa się dużą różnorodność podejść interpretacyjnych, co objaśnia się stosowaniem odmiennych desygnatów wyznaczających procesy gospodarowania (domena ekonomii) i procesy polityczne (domena nauk politycznych). Przypomina się m. in. wykładnię, że cechą wyróżniającą ekonomię jest zysk, etyki – dobro, estetyki – piękno, a polityki – relacje między ludźmi jako podmiotami politycznymi (s. 370). Interesujący aspekt poznania dotyczy ujmowania rzeczywistości społeczno-politycznej w kategoriach rynkowych (marketingowych) (s. 370–373).

Zwracając uwagę na kwestię tworzenia syntez ekonomiczno-politycznych wskazuje się na odmiennność metod analizy obu dyscyplin poznania; wyraźne są osobliwości poznania ekonomicznego i politologicznego.

Najogólniej prezentowana praca jest oryginalnym osiągnięciem naukowo-badawczym, wielce przydatnym w procesie dydaktycznym, a zwłaszcza akademickim.

Andrzej Chodubski

Integracyjna i dezintegracyjna rola artystycznych środków przekazu w kształtowaniu tożsamości narodowej i jednoczeniu Europy, pod red. Bohdana Dziemidoka, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, ss. 234.

Ważny problem poznawczy zarysowano w prezentowanej publikacji; podjęto w niej próbę udzie-

lenia odpowiedzi na pytanie: jaką odgrywają rolę środki artystyczne przekazu (stosowane nie tylko w sztuce, lecz również w kulturze popularnej w procesie integracji europejskiej)? Zadania podjęli się przede wszystkim przedstawiciele reprezentujący estetykę i filozofię sztuki pochodzący z sześciu krajów Europy Środkowej (Estonii, Litwy, Polski, Rosji, Słowacji i Słowenii). W rozważaniach poznawczych sformułowali oni wiele ponadczasowych pytań, m. in. czy sztuka narodowa może nie być nacjonalistyczna i w jakim znaczeniu? czy w dziele sztuki można pogodzić lojalność wobec własnego narodu i przywiązanie do własnej tradycji i kultury narodowej z postawą tolerancji i życzliwej otwartości wobec reprezentantów innych narodów i kultur? na czym polega narodowa odpowiedzialność artysty wobec własnego narodu? czy artysta ma zawsze obowiązek umacniać dumę narodową, głosić chwałę narodowych bohaterów i ich cnót oraz „umacniać spójność wspólnoty narodowej”, czy też artysta ma prawo, a niekiedy obowiązek demaskować i piętnować wady narodowe i ujawniać również niezbyt świetne, a czasem hańbiące karty narodowej historii?

W książce zaprezentowano 11 tekstów, w następującej kolejności: 1. Bohdan Dziemidok, O potrzebie tożsamości narodowej, nacjonalizm oraz integracyjnej i dezintegracyjnej roli artystycznych środków przekazu w jednoczeniu Europy, 2. Aleš Erjavec, Dominanta kulturowa i kultury peryferyjne (Tożsamość kulturowa w drugim świecie), 3. Lev Kreft, Kultura, nacjonalizm, naród albo widmo nieudanej modernizacji w Słowenii, 4. Tadeusz Szkołut, O trojkiej funkcji krytycznej sztuki w życiu narodu, 5. Erich Mistrik, Dzieło sztuki i jego funkcje w komunikacji międzykulturowej, 6. Kaia Lehari, Fenomen „mojej wyspy”, 7. Stanislovas Juknavičius, Rysy litewskiego charakteru i wartości a rola sztuki oraz mass mediów, 8. Walentin Siemionow, Sztuka jako ekspresja współczesnych mentalności: dialog i konflikt, 9. Piotr J. Przybysz, Stereotypy w polsko-ukraińskiej recepcji *Ogniem i mieczem*, 10. Aleksandr Driker, Rosyjskie serce, 11. Wacław B. Maksymowicz, Deklaracja tożsamości narodowej jako manifestacja aksjologiczna Daniela Chodowieckiego „*Ein wahrer Pohle zu seyn*”. Teksty poprzedza „Wstęp” Profesora Bohdana Dziemidoka, w którym wskazuje się na istotę prezentowanych kwestii, na podejście metodo-

logiczne, ujawniające się kwestie dyskusyjne. Zauważa się m. in. „Integracja nie będzie jednak pełna bez integracji kulturowej, bez efektywnego kształtowania poczucia wspólnoty kulturowej i tożsamości europejskiej. Procesom integracyjnym towarzyszą jednak konflikty narodowe i etniczne oraz obawy przed utratą tożsamości narodowej. W tej sprawie też nie ma jedności. Jedni dostrzegają zagrożenia dla kultury i tożsamości narodowej, inni bagatelizują te zagrożenia. Są też autorzy wyrażający wątpliwości co do aksjologicznego znaczenia tożsamości narodowej i potrzeby zachowania kultury narodowej. Sugerują oni, że prędzej czy później tożsamość, i kultura narodowa znajdują się w lamusie historii. Teoretycznie jest to możliwe, ale w chwili obecnej mało prawdopodobne. Nie sądzę, by w historycznie przewidywalnej przyszłości kultura narodowa została wyparta przez prognozowany rozwój kultur lokalnych z jednej strony oraz kosmopolitycznej kultury globalnej – z drugiej strony. Nie sądzą także, by potrzeba przynależności, zaspokojona w istotny sposób przez przynależność i tożsamość narodową, mogła być rychło dobrze zaspokojona przez przynależność do małej wspólnoty lokalnej i/lub przez przynależność do jakiegoś superpaństwa, jakim ewentualnie mogłaby się stać zjednoczona Páneuropa. Nie znaczy to, że można mówić o historycznych, kulturowych i aksjologicznych podstawach i zaczątkach tożsamości europejskiej. Wszystko wskazuje jednak na to, że kształtowanie tej tożsamości i poczucia kulturowej i aksjologicznej wspólnoty europejskiej będzie długotrwałym i trudnym procesem. Jest także wątpliwe, by poczucie tożsamości europejskiej musiało czy mogło całkowicie zastąpić poczucie tożsamości narodowej. Przecież już teraz można się czuć równocześnie Kaszubą, Polakiem i Europejczykiem lub Bawarczykiem, Niemcem i Europejczykiem” (s. 10).

Zwracając uwagę na podmioty życia politycznego podkreśla się „ani procesy globalizacyjne w ekonomice światowej, ani integracja europejska nie muszą doprowadzić do ich (państw narodowych) likwidacji, chociaż niewątpliwie prowadzą do zmodyfikowania podstawowych funkcji państw narodowych i generalnie rzecz biorąc – do zmniejszenia ich suwerenności. Zjednoczona Europa może być bowiem federacją państw narodowych; być może także (...) – „Páneuropa” istnieć będzie jednocześnie na trzech poziomach:

regionów, państw narodowych i ponadnarodowej struktury polityczno-prawnej, niezależne od integracji europejskiej tendencje globalizacyjne w gospodarce światowej też wcale nie muszą niweczyć (...) narodowych dążeń do suwerenności terytorialnej; wręcz przeciwnie, obie te tendencje mogą się splatać i podtrzymywać wzajemnie. Globalne ośrodki decyzyjne w dziedzinie światowych finansów, handlu i informacji „potrzebują politycznej fragmentaryzacji świata”, bo łatwiej im manipulować państwami małymi i słabymi” (s. 10–11).

Profesor Bohdan Dziemidok w wykładzie o tożsamości narodowej, nacjonalizmie oraz integracyjnej i dezintegracyjnej roli artystycznych środków przekazu w jednoczeniu Europy, analizując integrację i dezintegrację jako bieguny funkcjonowania cywilizacji przyszłości zauważa, że są to tendencje mające charakter światowy. W warunkach powstawania rynku światowego, wzrostu międzynarodowej wymiany i kooperacji, jednolitej modernizacji technologii, rozpowszechniania się zachodnich wzorów konsumpcji, niebywałego rozwoju transportu i środków informacji, powstania sieci internetowej, upowszechniania się liberalnej demokracji jako modelu ustrojowego, tworzenia się uniwersalnej kultury masowej (mass media, show biznes, moda, turystyka), ludzie potrzebują nowych źródeł tożsamości, nowych form stabilnej wspólnoty i nowych systemów nakazów moralnych, które dałyby im poczucie życia i celowości.

W warunkach kształtowania się nowego ładu kulturowego i cywilizacyjnego nośne stają się kategorie: naród, kultura narodowa, współzycie między narodami, mniejszości narodowe, konflikty narodowe, nacjonalizm, patriotyzm, tożsamość narodowa; w pojmowaniu i objaśnianiu budzą one dużą dyskusyjność i kontrowersyjność. W wykładzie zaprezentowano wartościujący ogląd rozumienia tych kategorii, głównie formułowanych przez socjologów. Niezwykle ważną rolę w nadawaniu treści poszczególnym kategoriom spełniają artystyczne środki przekazu, a w tym zwłaszcza literatura i film; przekonanie to zilustrowano przykładami m. in. posługując się twórczością Henryka Sienkiewicza, Fiodora Dostojewskiego, Michała Bułhakowa oraz filmami amerykańskimi zawierającymi widzenie wojny w Wietnamie. W konkluzji stwierdza się, że artystyczne środki przekazu (posługuje się nimi nie tylko tradycyja

sztuka, lecz także szeroko rozumiana kultura popularna i mass media) są bardzo efektywnymi i sugestywnymi formami przedstawiania własnej kultury narodowej oraz kultury systemów wartości, obyczajów i mentalności innych narodów (s. 43).

W rozważaniach o dominancie kulturowej i kulturach peryferyjnych Aleš Erjavec zwracając uwagę na Unii Europejskiej postrzega jej przestrzeń jako kraje Europy Zachodniej i b. kraje i narody socjalistyczne, które określa mianem „drugiego świata”. Przekonuje w wykładzie, że tożsamość kulturowa ma mniejszą doniosłość polityczną niż tożsamość narodowa, gdyż wyklucza ona zjawiska związane z władzą polityczną i panowaniem (s. 45). Formuluje tezę, że pod pewnymi istotnymi względami obecna sytuacja w drugim świecie przypomina tę, w której znajdowały się niektóre regiony Europy sto lat temu. Wtedy to w dopiero co powstałych europejskich państwach narodowych – w większym stopniu rolniczych i nie tak jak dziś rozwiniętych – dawał się odczuć podobny lęk przed utratą tożsamości narodowej i kulturowej. Na pozytywce takich to uczuć wyrosły w Rosji wyobrażenia o dekadentckim Zachodzie w przeciwstawieniu do nieskalanej wiejskiej Rosji (s. 47). Ideą przewodnią jest wykazanie, że maleje znaczenie kultury i sztuki w budzeniu poczucia narodowego, zwraca się uwagę, że współczesna kultura i sztuka nie mogą już być dłużej wyłącznie lub głównie narodowe (s. 49).

Krytyczny ogląd współczesnych przemian kulturowych dokonujących się w b. Jugosławii, a w tym zwłaszcza w Słowenii zaprezentował Lev Kreft. Charakteryzując kategorie: naród, nacjonalizm, kultura przywołuje ich pojmowanie i interpretację z okresu przed przemianami ustrojowymi i współcześnie; podkreśla przy tym się sloganów; wskazuje, że ci którzy kreśliли świetlaną i szczęśliwą przyszłość pod rządami demokracji, przebudzili się ze snu i zaczęli krzyczyć, że przemiana się nie udała, natomiast pojawiło się nowe niebezpieczeństwo – faszyzm, nazizm, rasizm. Zepchnięci na margines artyści i intelektualiści, kolejny raz grający rolę gęsi z Kapitolu (rzymskiego, nie waszyngtońskiego) krzyczeli „Pożar, pożar, płacząc nad rozlanym mlekiem” (s. 58). W wykładzie wskazuje się na rolę mediów w kreowaniu określonej rzeczywistości; zauważa się, że wojnę wygrywa ten, kto kreuje dominujący obraz medialny. Odnosząc się do siły

i znaczenia nacjonalizmów, które są charakterystyczne dla b. Jugosławii, że są tworzone przez narodowych intelektualistów; nie mają jednak tej samej transcendentnej siły przekonywania, jaką dysponowały nacjonalizmy dziewiętnastowieczne. W postsocjalizmie nacjonalizm to „rodzaj postmodernistycznej aspiryny politycznej: gdy tylko polityka cierpi wskutek bólu głowy, korzysta z jakiegoś nacjonalizmu, ponieważ stanowi on najbardziej rozpowszechniony lek na wszystkie dolegliwości, możliwy do przyjęcia bez uprzednich badań lekarskich, diagnozy i recepty. Ale znaczy zarazem, iż nacjonalizmy utraciły sporą część swej transcendentnej siły przekonywania” (s. 79). Analizując „słowiański syndrom kulturowy” autor wskazuje, że sztuka i kultura narodowa nie mają tam specjalnego posłannictwa, jako że zmniejsza się rola i znaczenie jej wartości narodowych na rzecz międzynarodowych; zinstytucjonalizowały ją środki masowego przekazu, telewizja satelitarna, Internet (s. 87).

Krytyczny ogląd miejsca artysty i sztuki w rzeczywistości społecznej zaprezentował w swoim wykładzie Tadeusz Szkołut. Wskazał, m. in. w ostatnich latach tzw. realnego socjalizmu działalność opozycyjna uprawiana przez artystów nie wymagała zresztą szczególnej ofiarności i łatwo było zasłużyć na miano artysty niepokornego (zyskując tym samym prestiż w społeczeństwie), a zarazem korzystać z wszelkich przywilejów, jakie ówczesny ustrój oferował twórcom. Dzisiaj artysta zmuszony jest działać na wolnym rynku i jest uzależniony nie od władzy, lecz od wydawcy i nabywcy. Stąd pokusa, żeby zyskać sobie przychylność klienta, schlebiając jego gustom, podbijając bębenka jego uprzedzonym i rezydentom. Presja, jaką rynek wywiera na twórcę, okazuje się niekiedy bardziej destrukcyjna niż w wypadku ideologii, która począwszy od 1956 roku ulegała coraz większej erozji. I jeśli nawet ambitny twórca zechce skorzystać z wolności, żeby zwrócić się do narodu ze słowami prawdy, to jego głos niknie wśród wrzawy, jaka panuje dzisiaj w przestrzeni publicznej. Ceną, którą płaci za uzyskaną wolność jest swoista dewaluacja sztuki, obniżenie wagi wypowiedzi artystycznej. W porządku demokratycznym nie ma już zapotrzebowania na artystę w roli „sumienia narodu”; każdy obywatel dysponuje własnym (bardziej lub mniej wrażliwym sumieniem) i nie jest skłonny uznać prawodawczych ambicji samozwańczych

autorytetów. A jeśli już odczuwa potrzebę oddania się w opiekę jakiegoś autorytetu, to musi dokonać jego wyboru na własny rachunek i własne ryzyko (s. 91–92). Aczkolwiek zauważa się też, że sztuka jest nadal potrzebna „która ma odwagę mówienia narodowi prawd niezbyt dlań miłych, sztuka zmuszająca do trzeźwego spojrzenia na nasze tradycyjne i całkiem nowe wady narodowe – megalomanię, hipokryzję, bezinteresowną zawiść, ksenofobię wobec jednych połączonych z małpowaniem innych, brak konsekwencji w działaniu itp.”, i dalej podkreśla się jednak „Myślenie o sztuce w kategoriach zobowiązań społecznych, misji, programu itp. niesie niebezpieczeństwo instrumentalizacji sztuki, podporządkowania jej celom zewnętrznym obcym jej naturze” (s. 92).

W wykładzie dostarcza się głębokiej refleksji nad współczesną funkcją krytyczną sztuki w życiu narodu; porządkuje się wiedzę o odpowiedzialności moralnej artysty, o jego nawiązywaniu kontaktu z odbiorcą, o sztuce, a w tym literaturze „drugiego obiegu”, o kwestiach edukacyjnych i sztuce współczesnej. W konkluzji zauważa się, że dawne prawdy obnażają dzisiaj swą retoryczność i naiwny optymizm, dawne dobro – swą bezsilność, dawne piękno – swą złudność. Stawia się też pytanie, czy ujawniający się w wielu dziełach sztuki obraz nihilizmu, absurdu i beznadziejności nie przynosi mimo wszystko efektu oczyszczającego? (s. 106).

Erich Mistrík zwracając uwagę na funkcje, jakie pełni sztuka, odnosi je do rzeczywistości międzykulturowej; przy czym wskazuje, że mogą one zarówno służyć wzajemnemu porozumieniu międzykulturowemu, jak i mogą powodować zakłócenia w tej komunikacji. Poddano analizie funkcje: 1. estetyczną, 2. artystyczną, 3. autoekspresji, 4. odzwierciedlenia, 5. autotransgresji (autotranscendencji), 6. gry, 7. edukacyjną, 8. magiczną (kultu). Stawiając pytanie, jak wyglądają rzeczywiste funkcje społeczne dzieła sztuki? Do czego może się przyczyniać dzieło sztuki w społeczeństwie, skoro po jego wytworzeniu staje się ono częścią artystycznego świata lub rynku? Wskazuje się przede wszystkim dzieło sztuki natychmiast po jego stworzeniu staje się częścią zbioru już istniejących dzieł sztuki, stworzonych tak przez społeczeństwo z którego się wywodzi, jak i inne społeczeństwa w innym czasie i przestrzeni. Jeśli społeczeństwo uznaje je za istotne dla

swego duchowego i praktycznego życia, jeżeli ocenia dzieło jako wartość artystyczną, to staje się ono częścią jego tradycji kulturowej. W ten sposób wspiera ono dumę społeczeństwa z jego własnej tradycji kulturowej i siły twórczej. We współczesnym (europejskim) świecie często spotykamy się z podobną dumą na poziomie uczuć narodowych; dzieło sztuki może wspierać dumę w tradycji kulturowej. Przez to dopełnia ono i rozwija tożsamość narodową. Jednocześnie dzieło sztuki może mieć też wpływ negatywny” (s. 129). W konkluzji podkreśla się, że dzieło sztuki może pomagać wzajemnemu rozumieniu, ale może także przyczyniać się do wrogości między ludźmi.

Kaia Lehari przywołując obraz przestrzeni estońskiej, a w tym występowanie tam ponad 1500 wysp podnosi wagę przestrzeni w kształtowaniu tożsamości kulturowej ludzi. Wykazuje na czym polega specyficzność ładu kulturowego wynikająca z życia w przestrzeni wyspiarskiej. Wyspę postrzega jako schronienie, okno, lustro i granicę, a także marzenie.

Stanislovas Juknavičius zwrócił uwagę na poglądy pozwalające określić charakter Litwinów oraz uznawane przez nich wartości, przedstawił analizę ujawniających się wartości na Litwie po rozpadzie Związku Radzieckiego na tle procesów zachodzących w innych krajach europejskich; przede wszystkim zwrócił uwagę na religię, wartości moralne oraz relacje pierwotne. Kreśląc problem zwrócił uwagę na rolę sztuki i mediów w kształtowaniu się charakteru Litwinów oraz uznawanych przez nich wartości. Wskazał, że według badań z początku lat 90. pozytywne cechy Litwinów stanowiły: pilność, cierpliwość, upór i wytrwałość, negatywne zaś – brak wrażliwości, tępota i pseudomoralność. Litwinów charakteryzowano jako ludzi „zimnych i obojętnych”, „skąpych, chciwych i nerwowych” jako „samochwały próbujące wkupić się w łaski innych pochlebstwami” oraz jako „zacofanych względem reszty Europy” (s. 141).

W analizie zwrócono uwagę na postawy i wartości moralne dotyczące, m. in. 1. zażywania narkotyków, marihuany lub haszyszu, 2. pozamałżeńskich romansów zameźnych kobiet lub mężczyzn, 3. seksu poniżej prawnie dopuszczalnego wieku, 4. homoseksualizmu, 5. prostytucji, 6. aborcji, 7. rozwodów, 8. eutanazji, 9. samobójstw, 10. zabójstw w obronie, oraz: 1. żądania zasiłków państwowych, do których nie ma się prawa,

2. unikania uiszczania opłat za transport publiczny, 3. dopuszczania się oszustw podatkowych, jeśli się ma okazję, 4. kupowania przedmiotów pochodzących z kradzieży, 5. pożyczania sobie dla zabawy samochodu należącego do kogoś innego, 6. przywłaszczania sobie znalezionych pieniędzy, 7. dopuszczania się kłamstwa w interesie własnym, 8. przyjmowania łapówek przez osoby pełniące obowiązki, 9. stawianie oporu policji, 10. nieprzyznawanie się do uszkodzeń, jakie wyrządziło się przypadkowo podczas parkowania pojazdu, 11. morderstw politycznych, 12. zaśmiecania miejsc publicznych, 13. prowadzenia pojazdu pod wpływem środków odurzających. W analizie zwrócono uwagę na dekalog (Dziesięć Przykazań Bożych), jak stosują się do nich respondenci w Unii Europejskiej oraz na Litwie? (s. 150). W wykładzie podkreślono, że Litwini są specyficznym narodem ze względu na głębokie zaufanie do mass mediów. W końcu lat 80. 62% populacji litewskiej wierzyło im znacznie bardziej niż jakiegokolwiek instytucji politycznej (s. 157).

Walentin Siemionow zaprezentował analityczny problem, jaką rolę odgrywa współczesna szuka rosyjska w wyrażaniu następujące typy mentalności społeczeństwa rosyjskiego lat 90.: 1. prawosławnorosyjskiego (wartości: Bóg, Duch, przykazania Chrystusowe, świętość, sumienie, soborowość, tradycje), 2. kolektywistyczno-socjalistycznej (wartości: kolektywizm, wodzostwo, niwelacja społeczna, praca dla dobra społecznego, internacjonalizm), 3. indywidualistyczno-kapitalistyczna (wartości: indywidualizm, racjonalizm, sukces osobisty, pragmatyzm, konsumpcjonizm, pieniądze jako absolutne uniwersalne i inne), 4. kryminalno-mafijna (cechy: wulgarny materializm i hedonizm, kult nagiej siły, oszustwa, hierarchia klanowa, mitologia, rytualistyka). W konkluzji powołując się na myśl rosyjskich klasyków literatury, zauważa się, że we współczesnych warunkach „ludzkość jest skazana na dialog” (s. 172).

Piotr Jan Przybysz ukazał interesujący aspekt stereotypów w polsko-ukraińskiej recepcji powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”; podkreślił, że stereotyp jest tworem ambiwalentnym. Z jednej strony stanowi niezbędny element w budzeniu i funkcjonowaniu tożsamości narodowej, z drugiej zaś – wywołuje postawy szowinistyczne, ksenofobiczne, przekreśla dialog na rzecz postawy konfrontacyjnej. Narodowe ste-

reotypy w procesie integracji europejskiej są istotną przeszkodą (s. 174).

Wątek mitologizowania określonej rzeczywistości ukazał również Aleksander Drikker w tekście „Rosyjskie serce” w którym przedstawił przewartościowujący ogląd dzieła Michaiła Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata”. Wskazał, że pisarz jest od ponad 30 lat najpopularniejszym autorem czytany w Związku Radzieckim i postradzieckiej Rosji, uznawany jest on za „bożyszczę radziecko-rosyjskiej publiczności”; niewątpliwie główną przyczyną takiego powodzenia jest wybitny jego talent (s. 196). W analizie poznawczej zwrócono uwagę na kwestie: talentu pisarza, opozycyjność, romantyzm, uczucie klasowe, problem narodowościowy, mitologię, wadę serca – mieszanie się ze sobą dobroci i okrucieństwa, delikatnej nieśmiałości i prymitywizmu stanowych i narodowych przesądów. W konkluzji autor artykułu zwraca uwagę na problem przeciwstawiania się sztuki antysztuce, a też w twórcy można widzieć dwie osoby: artystę z nadzwyczajną wrażliwą intuicją i subtelnym słuchem artystycznym i zwykłego człowieka, obywatela, filistra – nosiciela wspólnych dla swego środowiska przesądów i społecznych stereotypów.

Ostatni tekst zamieszczony w prezentowanej książce poświęcony jest deklaracji tożsamości narodowej malarza Daniela Nicolausa Chodowieckiego (1726–1801). Był człowiekiem wyrastającym w ładzie wielokulturowym. Pochodził z rodziny, w której spłotyły się tradycje wielkopolskiej szlachty od pokoleń aktywne i uczestniczące w polskich ruchach dysydenckich i rzeczywistości kulturowej Niemiec – Lipska, Berlina oraz Gdańska. Przynależność narodowa artysty od dwóch stuleci budzi kontrowersje i sprzeczności, pojawiają się przy tym różne opinie i polemiki. Zauważa się, że ów twórca wielce zasłużył się dla kultury niemieckiej zarówno twórczością, jak i działalnością organizacyjno-edukacyjną, nie utracił jednak poczucia przynależności do dziedzictwa kulturowego Polaków.

Zaprezentowane w książce teksty są wielce interesujące poznawczo, zwłaszcza ze względu na refleksyjny ogląd nośnych problemów z zakresu psychologii społecznej, ujawniają one jakie skutki społeczne oraz w tym świadomościowe powoduje transformacja ustrojowa, jakim przewartościowaniom w procesie przemian ustrojowych ulega identyfikacja narodowościowa, za-

również jednostek, jak i zbiorowości, wspólnot etnicznych i narodowościowych, jakie skutki powoduje jednocześnie zachodząca globalizacja i dywersyfikacja świata. Ważny aspekt poznawczy ujawniają znawcy problemów filozoficznych oraz literackich wiążący się z promocją artystyczną określonych wartości społeczno-politycznych; zwracają oni uwagę na destruktywne i konstruktywne strony globalizacji (amerykanizacji) w kulturze, inwazji kultury masowej i zmian upodobań estetycznych; zwraca się uwagę na reakcje, aspiracje i opory społeczne.

Prezentowane materiały zasługują na dużą uwagę z punktu widzenia analizy przemian cywilizacyjnych. Wskazuje się, jaką siłę oddziaływania mają media, które zarówno kreują określone dążenia, aspiracje, jak też niszczą wartości; zajmują one wyjątkowe miejsce w ścieraniu się antykultury z kulturą, antysztuki ze sztuką, są jednak potężną siłą kreującą ład współczesnej cywilizacji informacyjnej. Egzemplifikacja z przestrzeni Europy Wschodniej dowodzi, że są one najważniejszym narzędziem dla architektów politycznych nowego ładu ustrojowego. W konkluzjach przypomina się, że powołaniem nauki jest jednak strzeżenie ideałów prawdy.

Andrzej Chodubski

Adam Koseski, *Procesy migracji i społeczności polonijne. Problematyka metodologiczno-historiograficzna*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора, Lublin–Pułtusk 2003, ss. 255.

W rozpoznawaniu procesów migracyjnych zwraca się współcześnie uwagę na takie zjawiska, jak statyczna koegzystencja, nieuświadomiana wielokulturowość, jak na kontakty o charakterze konfliktu, na kompromisy kulturowe, wzajemne przyzwyczajanie się i akceptację odmienności, na oddziaływania, wpływy, przenikanie się kultur z jednoczesnym zachowaniem odrębności poszczególnych narodowości i grup etnicznych, a też na korwengencję – tworzenie się globalnej rzeczywistości, w której elementy wspólne przeważają nad zróżnicowaniem. Migracje ludności powodują mieszanie się wzorców kulturowych i cywilizacyjnych; one są ważnym mechanizmem sprawczym kształtującym tzw. globalną społecz-

ność obywatelską. Rzeczywistość tę wyraźnie egzemplifikuje społeczność polska zamieszkująca w diasporze. Szczególną pozycję zajmuje w tym względzie zbiorowość polska zamieszkująca na Wschodzie, a przede wszystkim w b. imperium rosyjskim i rzeczywistości radzieckiej. Problemy te znalazły odbicie w najnowszej pracy Profesora Adama Koseskiego, zatytułowanej „Procesy migracji i społeczności polonijne”.

W pracy tej punkt ciężkości spoczął na wskazaniu stanu badań dotyczącego zbiorowości polonijnych zamieszkujących w różnych krajach b. imperium rosyjskiego, m.in. w Estonii, Rosji, Mołdawii, Armenii, Azerbejdżanie, Gruzji. Jest to niezwykle ważne przedsięwzięcie badawcze, a zarazem trudne wyzwanie, wymagające bowiem ogromnego nakładu pracy poszukiwawczej, porządkującej i systematyzującej różnorodną wiedzę o poszczególnych zbiorowościach zarówno w oglądzie całościowym, jak i o zjawiskach specyficznych czy nawet losach jednostek danych zbiorowości. Historiograficzne poznanie poszczególnych zbiorowości polonijnych ujawnia potrzebę dalszego rozpoznawania zarówno stricte naukowego, jak bibliograficzno-rejestrującego wiedzy o Polakach na Wschodzie. Wąski jest krąg specjalistów rozpoznających tę rzeczywistość.

Zasadniczy wykład w prezentowanej książce poprzedza „Przedmowa” napisana przez Ks. Prof. Edwarda Walewandra z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kierującego Instytutem Badań nad Polską i Duszpasterstwem Polonijnym, który podkreśla „Jako całość książka Profesora Adama Koseskiego daje ogromnie ciekawy wgląd w te sprawy w naszej historiografii, które mało rzucają się w oczy lub zgoła są w niej nieobecne. Toteż warto po nią sięgnąć, jako po dobry wstęp do dalszej pogłębionej lektury monograficznej” (s. 9). „Przedmowa” dyktuje się tu m.in. okolicznością, że poszczególne kwestie prezentowane w książce miały swoją pierwszą promocję na konferencjach tzw. polonijnych organizowanych przez KUL.

Strukturę książki wyznacza 13 zagadnień, tj. 1. Emigracja polska w przededniu I wojny światowej, 2. Emigracja Żydów z ziem polskich w XX wieku, 3. Dawid Ben Gurion – współtwórca odrodzonego Izraela, 4. Polskie drogi gen. Bułak-Bałachowicza, 5. Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty kulturalne a zmienność losów historycznych, 6. Stan badań nad zagadnieniem deportacji